

Sygn. akt II K 38/23

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2023 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Dominik Mąka

Protokolant: Karolina Rzeszowska - Świągut

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 lutego 2023 roku

sprawy J. G. (1) syna M. i J. z domu B.

urodzonego (...) w L.

oskarżonego o to, że:

w dniu 22 maja 2012 roku w N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w związku z przeniesieniem go jako funkcjonariusza Straży Granicznej na podstawie rozkazu personalnego nr (...) Komendanta Głównego Straży Granicznej z dnia 14 czerwca 2010 roku do pełnienia służby w Sekcji (...) Liniowej i H. w Wydziale Obsług (...) z siedzibą w N. w Biurze Lotnictwa Straży Granicznej wprowadził w błąd Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej co do rzekomej zmiany miejsca stałego zameldowania i pobytu swojego oraz swojej rodziny w związku z przedłożeniem w siedzibie (...) Oddziału Straży Granicznej w N. pisemnego oświadczenia o spełnieniu warunków określonych w § 17 pkt 1 i § 18 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 14 grudnia 2006 roku w sprawie należności funkcjonariuszy Straży Granicznej za podróże służbowe, przeniesienia lub delegowania (Dz. U. poz. 1719 z późn. zm.) oraz nierzetelnych zaświadczeń Urzędu Gminy N. o zameldowaniu na pobyt stały jego, jego żony M. G. (1) oraz jego dzieci P. G., A. G. (1) i A. G. (2) w (...) a tym samym wprowadził tego Komendanta w błąd co do spełniania kryteriów przyznania mu ryczałtu z tytułu przeniesienia w wysokości 100 % oraz zasiłku osiedleniowego w wysokości 200% przysługującego mu uposażenia, skutkiem czego doprowadził swojego dowódcę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem publicznym i wypłacenia mu pieniędzy w kwocie 13 347,60 złotych brutto z tytułu nienależnych mu ryczałtu z tytułu przeniesienia i zasiłku osiedleniowego, czym działał na szkodę (...) Oddziału Straży Granicznej w N.

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

I. w ramach czynu zarzucanego aktem oskarżenia uznaje J. G. (1) za winnego tego, że w nieustalonym bliżej czasie w okresie od 11 maja 2012 roku do 22 maja 2012 roku w N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w związku z przeniesieniem go jako funkcjonariusza Straży Granicznej na podstawie rozkazu personalnego nr (...) Komendanta Głównego Straży Granicznej z dnia 14 czerwca 2010 roku do pełnienia służby w Sekcji (...) Liniowej i H. w Wydziale Obsług (...) z siedzibą w N. w Biurze Lotnictwa Straży Granicznej wprowadził w błąd Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej co do rzekomej zmiany miejsca stałego zameldowania i pobytu swojego oraz swojej rodziny w związku z przedłożeniem w siedzibie (...) Oddziału Straży Granicznej w N. pisemnego oświadczenia o spełnieniu warunków określonych w § 17 pkt 1 i § 18 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 14 grudnia 2006 roku w sprawie należności funkcjonariuszy Straży Granicznej za podróże służbowe, przeniesienia lub delegowania (Dz. U. poz. 1719 z późn. zm.) oraz nierzetelnych zaświadczeń Urzędu Gminy N. o zameldowaniu na pobyt stały jego, jego żony M. G. (1) oraz jego dzieci P. G., A. G. (1) i A. G. (2) w (...) a tym samym wprowadził tego Komendanta w błąd co do spełniania kryteriów przyznania mu ryczałtu z tytułu przeniesienia w wysokości 100 % oraz zasiłku osiedleniowego w wysokości 200% przysługującego mu uposażenia, skutkiem czego doprowadził swojego dowódcę do

niekorzystnego rozporządzenia mieniem publicznym i wypłacenia mu pieniędzy w kwocie 13 347,60 złotych brutto z tytułu nienależnych mu ryczałtu z tytułu przeniesienia i zasiłku osiedleniowego, czym działał na szkodę (...) Oddziału Straży Granicznej w N. tj. czynu stanowiącego występki z art. 286 § 1 k.k., zaś na podstawie art. 295 § 1 k.k. odstępuje od wymierzenia J. G. (1) kary

II. na podstawie 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego J. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 100 (stu) złotych tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 38/23	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
<b>USTALENIE FAKTÓW</b>			
<b>1.Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	T. H.	w nieustalonym bliżej czasie w okresie od 11 maja 2012 roku do 22 maja	

2012 roku w N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w związku z przeniesieniem go jako funkcjonariusza Straży Granicznej na podstawie rozkazu personalnego nr (...) Komendanta Głównego Straży Granicznej z dnia 14 czerwca 2010 roku do pełnienia służby w Sekcji (...) Liniowej i H. w Wydziale Obsług (...) z siedzibą w N. w Biurze Lotnictwa Straży Granicznej wprowadził w błąd Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej co do rzekomej zmiany miejsca stałego zameldowania i pobytu swojego oraz swojej rodziny w związku z przedłożeniem w siedzibie (...) Oddziału Straży Granicznej w N. pisemnego oświadczenia o spełnieniu warunków określonych w § 17 pkt 1 i § 18 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 14 grudnia 2006 roku w sprawie należności funkcjonariuszy Straży Granicznej za podróże służbowe, przeniesienia lub delegowania (Dz. U. poz. 1719 z późn. zm.) oraz nierzetelnych zaświadczeń Urzędu Gminy N. o zameldowaniu na pobyt stały jego, jego żony M. G. (1) oraz jego dzieci P. G., A. G. (1) i A. G. (2) w (...), a tym samym wprowadził tego Komendanta w błąd co do spełniania kryteriów

		<p>przyznania mu ryczałtu z tytułu przeniesienia w wysokości 100 % oraz zasiłku osiedleniowego w wysokości 200% przysługującego mu uposażenia, skutkiem czego doprowadził swojego dowódcę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem publicznym i wypłacenia mu pieniędzy w kwocie 13 347,60 złotych brutto z tytułu nienależnych mu ryczałtu z tytułu przeniesienia i zasiłku osiedleniowego, czym działał na szkodę (...) Oddziału Straży Granicznej w N.</p>	
<p>Przy każdym czynnie wskazać fakty uznane za udowodnione</p>	Dowód	Numer karty	
<p>J. G. (1) od 2005 roku jest funkcjonariuszem Straży Granicznej, z przerwą od 30 listopada 2006 roku do 3 listopada 2008 roku. W tym czasie J. G. (2) pełnił służbę w D., R.. Jednocześnie w tym czasie oskarżony pracował w tych miejscach w systemie delegacyjnym, gdyż cały czas jego centrum życiowym była miejscowość N., w której to miejscowości oskarżony mieszkał wraz z żoną, a w późniejszym czasie urodzonymi z tego związku dziećmi: P. G.- urodzonym w (...) roku, A. G. (3) urodzonym w (...) roku oraz A. G. (2) urodzoną</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1) k. 157-158, k. 429-433</p> <p>Dokumentacja dotycząca zameldowania oskarżonego i jego rodziny w N. k. 37-52</p> <p>Akta personalne oskarżonego k. 61-95</p>		

<p>(...). Natomiast żona oskarżonego M. G. (2) była wówczas zatrudniona w ówczesnym L. Banku na stanowisku doradcy klienta. Oskarżony aż do maja 2012 roku na stałe pomimo służby na terenie różnych placówek Straży Granicznej był na stałe zameldowany w N., gdzie wracał w czasie wolnym od obowiązków służbowych.</p>			
<p>Rozkazem personalnym nr (...) z dnia 14 czerwca 2010 roku J. G. (1) został przeniesiony i mianowany na stanowisko służbowe w Komendzie Głównej Straży Granicznej: starszego kontrolera - mechanika lotniczego w Sekcji (...) Liniowej w Wydziale Obsług (...) z siedzibą w N. w biurze Lotnictwa Straży Granicznej. Od tego czasu oskarżony swoją służbę pełnił więc w N.. Owo przeniesienie służbowe wiązało się z koniecznością znalezienia zakwaterowania na terenie N.. W związku z powyższym oskarżony zdecydował wynajmować wspólnie z innymi strażnikami granicznymi dom położony na ulicy (...) w N.. Właścicielem tego domu był J. P., który zgodził się wynajmować ten lokal strażnikom granicznym. W trakcie służby oskarżonego w N. w rzeczonym domu mieszkali między innymi D. W., E. B., M.</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1) k. 157-158, k. 429-433</p> <p>Zeznania świadka R. S., k. 13-14, 21-22, 97-98, 115-117,188-189, k. 453-454, k.560-561</p> <p>Zeznania świadka E. B. k. 16-19, 170-172, 200-204, k. 470-471</p> <p>Zeznania świadka J. P. k. 231-232</p> <p>Zeznania świadka D. W. k. 248-250, k.477-478</p> <p>Zeznania świadka M. K. k. 253-255.k.474</p> <p>Zeznania T. H. k. 453-454</p>		

<p>K., S. P. I T. H., który był współlokatorem oskarżonego w pokoju zajmowanym w górnej części tego budynku</p>			
<p>Oskarżony w tym domu zajmował pomieszczenie znajdujące się na najwyższej kondygnacji wspólnie z T. H.. Z uwagi na nie najlepsze warunki lokalowe w tym budynku T. H. i J. G. (1) dokonali prowizorycznego ocieplenia tego pomieszczenia, w celu przygotowania bardziej optymalnych warunków mieszkaniowych oraz redukcji kosztów ogrzewania budynku. W trakcie pobytu w N. oskarżony składał się wspólnie z pozostałymi osobami mieszkającymi na (...) na koszty wynajmu i opłacenia mediów poprzez zostawianie umówione kwoty gotówki w słoiku, którą to zebraną kwotę następnie płacono J. P.. Jednocześnie oskarżony mieszkał w tym wynajmowanym domu tylko i wyłącznie w trakcie pełnienia służby. Natomiast w dniach wolnych od pracy J. G. (1) wracał do swojego domu położonego w N., gdzie mieszkała jego najbliższa rodzina.</p>	<p>Częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1) k. 157-158, k. 429-433</p> <p>Zeznania świadka R. S., k. 13-14, 21-22, 97-98, 115-117, 188-189, k. 453-454, k. 560-561</p> <p>Zeznania świadka E. B. k. 16-19, 170-172, 200-204, k. 470-471</p> <p>Zeznania świadka D. W. k. 248-250, k. 477-478</p> <p>Zeznania T. H. k. 453-454</p>		
<p>Ten delegacyjny system pracy doskwierał J. G. (1), który był wówczas młodym mężem, a w 2011 roku stał się ojcem trzeciego</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1) k. 157-158, k. 429-433</p>		

<p>dziecka. W związku z tym J. G. (1) postanowił podjąć starania w celu przeprowadzki na stałe do N.. Tym kierowany J. G. (1) poszukiwał szkoły dla swoich dzieci, interesował się także miejscowym rynkiem mieszkaniowym.</p>	<p>Zeznania T. H. k. 453-454</p>		
<p>Równocześnie na wiosnę 2012 roku wśród funkcjonariuszy Straży Granicznej pracujących na terenie N. wieścią pantoflową rozeszła się wiadomość o możliwości uzyskania świadczenia pieniężnego z tytułu zasiłku osiedleniowego i ryczałtu za przeniesienie. Chcąc uzyskać tego rodzaju świadczenie, gdzie dla wykazania rzeczywistego przeniesienia funkcjonariusza do danej miejscowości wymagano przedstawienia o zameldowaniu J. G. (1) poprosił swojego kolegę zamieszkałego w (...) o zameldowanie go wraz z rodziną w jego domu położonym w miejscowości N.. J. G. (1) potrzebował tego zaświadczenia o zameldowaniu aby uwiarygodnić swoje późniejsze oświadczenie o spełnianiu przesłanek do przyznania mu zasiłku osiedleniowego oraz ryczałtu zasiedleniowego.</p>	<p>Zeznania świadka R. S., k. 13-14, 21-22, 97-98, 115-117,188-189, k. 453-454, k.560-561</p> <p>Zeznania świadka E. B. k. 16-19, 170-172, 200-204, k. 470-471</p> <p>Zeznania świadka D. W. k. 248-250, k.477-478</p> <p>Zeznania świadka M. K. k. 253-255.k.474</p>		

<p>R. S. zgodził się na dokonanie tej czynności administracyjnej i w maju 2012 roku udał się Urzędu Gminy w N., gdzie oświadczył przed organem administracji publicznej, że w jego domu zamieszkuje na pobyt stały J. G. (1) wraz żoną i trójką dzieci. Wcześniej w tym J. G. (1) wymeldował się z wraz z rodziną z N., pomimo faktu, że w dalszym ciągu to miejsce stanowiło dla niego centrum życiowe. Poprzez tego rodzaju oszukańcze działania J. G. (1) i jego rodzina w dniu 11 maja 2012 roku uzyskali pozorne zameldowanie, które posłużyło mu do ubiegania się o rzeczony świadczenie mieszkaniowe/przesiedleniowe.</p>	<p>Częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1) k. 157-158, k. 429-433</p> <p>Zeznania świadka R. S., k. 13-14, 21-22, 97-98, 115-117,188-189, k. 453-454, k.560-561</p> <p>Zeznania świadka D. D. k. 54-57, 434</p> <p>Zeznania świadka B. S. 101-103,241-242, k.434-435, k.559-560</p> <p>Dokumentacja dotycząca zameldowania oskarżonego i jego rodziny w N. k. 37-52</p>		
<p>Następnie już po uzyskaniu tych zaświadczeń o meldunku na pobyt stały J. G. (1) złożył wniosek do Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej z siedzibą w N. o wypłatę tych świadczeń, oświadczając że spełnia warunki określone w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz stwierdzając że przesiedlił się on wraz z żoną i trojką małoletnich dzieci. Rzeczony świadczenie zostało w całości przyznane oskarżonemu</p>	<p>Zeznania świadka B. S. 101-103,241-242, k.434-435, k.559-560</p> <p>Uwierzytelnione kserokopie dokumentów dotyczące wypłaty zasiłku osiedleniowego k. 5-9</p>		



<p>J. G. (1) i 22 maja 2012 roku została przekazana mu kwota 13347,60 złotych tytułem tzw. ryczałtu z tytułu przeniesienia i zasiłku osiedleniowego. Wysokość tego świadczenia była powiększona w związku ze złożonym przez oskarżonego oświadczeniu o przeniesieniu się do N. na pobyt stały wraz z całą rodziną.</p>			
<p>W rzeczywistości oskarżony J. G. (1) nigdy nie przesiedlił się na stałe do N.. Mianowicie cały czas jego centrum życiowym była miejscowość N., w której mieszkała jego najbliższa rodzina. Oskarżony swoją bytność na terenie N. ograniczał jedynie do czasu wykonywania zadań służbowych. Natomiast przeprowadzka oskarżonego do N. wraz z małżonką i dziećmi pozostawała tylko i wyłącznie w sferze planów i nie doszło do jej spełnienia. Rodzina J. G. (1) nigdy nawet czasowo nie zamieszkiwała na terenie N. i okolic, przyjeżdżając na te tereny tylko i wyłącznie przy okazji incydentalnych odwiedzin J. G. (1).</p>	<p>Częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1) k. 157-158, k. 429-433</p> <p>Zeznania świadka R. S., k. 13-14, 21-22, 97-98, 115-117, 188-189, k. 453-454, k. 560-561</p> <p>Zeznania świadka E. B. k. 16-19, 170-172, 200-204, k. 470-471</p> <p>Zeznania świadka D. W. k. 248-250, k. 477-478</p> <p>Zeznania T. H. k. 453-454</p>		
<p>Następnie już kilka tygodni później po uzyskaniu inkryminowanych świadczeń J. G. (1) został skierowany do pracy w</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1) k. 157-158, k. 429-433</p>		

<p>siedzibie głównej Straży Granicznej na terenie miasta stołecznego W.. Wówczas po stwierdzeniu, iż nie ma on możliwości powrotu do pracy w N. podjął decyzje o wymeldowaniu się z (...) powrotnym zameldowaniu do N.. Czynności tej J. G. (1) dokonał w 27 lipca 2012 roku, kiedy to J. G. (1) pracował już na terenie W., mieszkając w internacie MSWIA. Jesienią 2012 roku J. G. (1) wrócił jeszcze na kilka miesięcy do pracy do N., aby rozkazem z dnia 1 kwietnia 2013 roku zostać przeniesiony do placówki Straży Granicznej w C., a następnie we wrześniu 2014 roku rozpocząć służbę w Komendzie Głównej Straży Granicznej z siedzibą w W. jako ekspert w Wydziale (...) Lotniczej, a następnie naczelnik tego wydziału.</p>	<p>Akta personalne oskarżonego k. 61-95</p> <p>Dokumentacja przedłożona przez oskarżonego na rozprawie głównej k. 374-428</p> <p>Zeznania T. H. k. 453-454</p>		
<p>Po inkryminowanym zdarzeniu oskarżony nie popadł w żaden konflikt z prawem. Przeciwnie przez okres kolejnych kilku lat pełnił nienaganną służbę w Straży Granicznej, gdzie cieszył się dobrą opinią swoich przełożonych służbowych.</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1)</p> <p>Akta personalne oskarżonego k. 61-95</p>		
<p>W 2019 roku doszło do ujawnienia procedury wyłudzenia przedmiotowych świadczeń pieniężnych przez funkcjonariuszy</p>	<p>Częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1) k. 157-158, k. 429-433</p>		

<p>Straży Granicznej pracujących na terenie N.. W związku z tego rodzaju procederem skazani zostali między innymi E. B., D. W. czy T. H.. Zarazem początkiem 2020 roku J. G. (1) mając na uwadze owe postępowania dobrowolnie zdecydował się zwrócić Straży Granicznej uzyskane 22 maja 2012 roku środki pieniężne. Pierwszy przelew w tym przedmiocie J. G. (1) wysłał już w styczniu 2020 roku, składając zarazem pisemny wniosek wskazujący na powody jego decyzji. Pieniądze to zostały przelane na niewłaściwy numer konta. Niemniej jednak dzięki staraniom J. G. (1) finalnie pieniądze te trafiły do uprawnionego podmiotu.</p>	<p>Zeznania świadka E. B. k. 16-19, 170-172, 200-204, k. 470-471</p> <p>Zeznania świadka D. W. k. 248-250, k.477-478</p> <p>Zeznania świadka M. K. k. 253-255.k.474</p> <p>Dokumentacja dotycząca zwrotu ryczałtu i zasiłku osiedleniowego l. 126-152</p>		
<p>J. G. (1) ma 46 lat. Oskarżony posiada wykształcenie wyższe o kierunku inżynier mechanik budowy śmigłowców. J. G. (1) jest funkcjonariuszem Straży Granicznej w służbie czynnej uzyskującego z tego tytułu miesięczne wynagrodzenie w kwocie około 7000 złotych. Oskarżony jest osobą żoną, ojcem trójki dzieci w wieku szkolnym. J. G. (1) jest właścicielem samochodu osobowego o wartości kilkunastu tysięcy złotych. J. G. (1) nie leczyl się psychiatrycznie,</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1) k. 157-158, k. 429-433 w zakresie danych osobopoznawczych</p> <p>Karta karna k. 110</p> <p>Zaświadczenie o stanie majątkowym k. 115-117</p> <p>Akta personalne oskarżonego k. 61-95</p> <p>Dokumentacja przedłożona przez oskarżonego na rozprawie głównej k. 374-428</p> <p>Akta personalne oskarżonego k. 61-95</p>		

neurologicznie ani odwykowo. Oskarżony jest osobą niekaraną. J. G. (1) nigdy nie był także karany dyscyplinarnie.			
<b>1.Fakty uznane za nieudowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.			
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
<b>OCena DOWOdów</b>			
<b>1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	Wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1)	J. G. (1) będąc słuchanym na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, zarazem korzystając z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Natomiast na etapie postępowania jurysdykcyjnego J. G. (1) po raz kolejny negując zarzuty oskarżyciela publicznego, zdecydował się złożyć obszerne	

wyjaśnienia. W niniejszych depozycjach J. G. (1) w sposób stanowczy oświadczył, iż nigdy przy okazji ubiegania się o inkryminowane zasiłki nie składał oświadczenia o spełnianiu wymogów określonych w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji. W tym zakresie podał on jedynie to, że miał napisać odrębne pismo, w którym wyjaśnił Komendantowi, iż został skierowany do N. na podstawie rozkazu personalnego i zameldował się w N. wraz z całą swoją rodziną. Dalej w swoich wyjaśnieniach J. G. (1) zaznaczył, iż faktycznie nigdy nie mieszkał w (...), a w trakcie służby pełnionej na terenie N. mieszkał w wynajętym mieszkaniu wraz z innymi funkcjonariuszami Straży Granicznej. J. G. (1) oświadczył zarazem, iż z uwagi na sytuację rodzinną planował przeprowadzkę do N.. Dalej J. G. (1) podkreślał złe warunki lokalowe, w mieszkaniu wynajmowanym wspólnie z innymi funkcjonariuszami Straży Granicznej. Oskarżony podał, iż w przypadku braku służby, która była pełniona w systemie dyżurów wracał on do swojego domu położonego w N.. Kolejno oskarżony wskazał, iż wkrótce po uzyskaniu tych świadczeń przeniósł się do W. i

stąd nastąpiła czynność jego wymeldowania z N. w lipcu 2012 roku. Niemniej jednak J. G. (1) oświadczył, iż tak naprawdę cały czas żywił on nadzieje na powrót do N. i dlatego dopiero początkiem 2020 roku zdecydował się zwrócić pieniądze wypłacone przez Straż Graniczną tytułem inkryminowanych świadczeń. Do tego J. G. (1) nakreślił przebieg swojej służby, brak postępowań dyscyplinarnych. J. G. (1) podał również, iż miał wiedzę odnośnie postępowań toczących się w przedmiocie innych funkcjonariuszy, którzy pobrali tego rodzaju świadczenia. Sąd Rejonowy uznał wyjaśnienia oskarżonego za w przeważającej mierze wiarygodne. W tym miejscu trzeba bowiem ocenić, że stan faktyczny w tej sprawie w zasadzie był bezsporny, poza samym inkryminowanym zachowaniem J. G. (1). Tutaj należy wskazać, że wyjaśnienia J. G. (1) odnośnie pozorności czynności prawnej zameldowania w N. zostały potwierdzone w relacji R. S., a pomocniczo także w oświadczeniach wiedzy innych wynajmujących mieszkanie na ulicy (...). Kolejno oskarżyciel publiczny nie zaoferował dowodów sprzeciwiających się

twierdzeniom J. G. (1) jakoby chciał on przeprowadzić się na S. wraz ze swoją rodziną. Przeciwnie owo zamierzenie jawi się jako zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, biorąc pod uwagę sytuację rodzinną oskarżonego, który miał wówczas 3 małych dzieci. Dalej oskarżony za pomocą przedstawionych przez siebie dowodów faktycznie wykazał, iż w okresie letnim 2012 roku przebywał on w W., gdzie wynajmował pokój w internacie MSWiA. J. G. (1) udowodnił także za pomocą uzyskanych przez prokuratora dokumentów służbowych, iż zwrócił on jeszcze przed rozpoczęciem tego postępowania pieniądze na rzecz pokrzywdzonego. Sąd Rejonowy nie mógł jednak podzielić depozycji J. G. (1), który twierdził, że powodem tego zwrotu była pewność braku powrotu do N.. Owe oświadczenia nie przystają do okoliczności niniejszej sprawy, kiedy to oskarżony po 2015 roku pracował stale na terenie W.. Co więcej czasokres zwrotu tych pieniędzy był związany z postępowaniami prowadzonymi przeciwko innym funkcjonariuszom o przestępstwa popełnione w wykonaniu tożsamego modus operandi. Niemniej jednak zastrzec należy, iż owa czynność

prawna była aktem dobrowolnym, wolnym od przymusu związanego z postępowaniem karnym. Co najważniejsze dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie można zgodzić się z twierdzeniami J. G. (2) jakoby miał nie składać oświadczenia o spełnianiu wymogów określonych w rozporządzeniu MSWIA. Tutaj należy wskazać, iż złożenie tego rodzaju oświadczenia było warunkiem koniecznym dla przyznania tych świadczeń. Dalej należy zwrócić uwagę, iż świadek B. S. wskazała, iż jej doświadczenie zawodowe pozwala stwierdzić, że wniosek nie zawierający tego rodzaju danych zostałby odrzucony. Fakt ten jest zupełnie zrozumiały biorąc pod uwagę formalizm niniejszej procedury. Kolejno należy wskazać, iż sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego byłoby wskazanie, iż oskarżony w we wniosku o przyznanie tych świadczeń jedynie napisał, że zameldował się wraz z rodziną w (...). Oczywistym jest bowiem, że samo zameldowanie jako akt prawa administracyjnego było niewystarczające dla przyznania tych świadczeń. Owa czynność miała bowiem stanowić jedynie dowód potwierdzający przesiedlenie funkcjonariusza, gdzie



to właśnie przesiedlenie – rozumiane zgodnie z definicją legalną tego pojęcia tworzyło przesłankę do wypłaty świadczenia. Zarazem wątpliwe są oświadczenia J. G. (1), iż przedłożył tylko tego rodzaju informacje, biorąc pod uwagę, iż w tym samym czasie o te same świadczenia występowali inni mieszkający z nim funkcjonariusze Straży Granicznej, w tym jego najbliższy współlokator T. H., gdzie wszyscy ci wynajmujący działali w ten sam sposób, wykorzystując wyłudzoną decyzję o zameldowaniu, która to poświadczała nieprawdę odnośnie faktycznego zamieszkiwania danego funkcjonariusza w danym miejscu. Do tego należy zwrócić uwagę, iż oskarżony i tak wprowadził w błąd Komendanta wskazując, że zameldował się on w tym miejscu wraz z rodziną, podczas gdy J. G. (1) doskonale wiedział, iż nigdy nie będzie tam mieszkać, a co gorsze stwierdzając, że doszło do przesiedlenia jego rodziny, która to nigdy nie mieszkała na ziemi sądeckiej. Tutaj należy zarazem zwrócić uwagę, iż samo posłużenie się tego rodzaju nierzetelnym dokumentem stanowiło wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego. Przyjęcie przeciwnej optyki powodowałoby,

iz wystarczającym dla uzyskania tego świadczenia byłoby jedynie pozorne zameldowanie siebie i bliskich w miejscu wykonywania pracy, określonym na podstawie rozkazu personalnego. Natomiast tego rodzaju wywód należy uznać za aberrację nie mającą żadnego oparcia w przepisach przedmiotowego rozporządzenia. Toteż Sąd Rejonowy nie podzielił oświadczeń J. G. (1) w zakresie jakim negował fakt złożenia oświadczenia o spełnianiu warunków do przyznania rzeczzonego świadczenia. Do tego należy zwrócić uwagę, iż oskarżony owe pieniądze zwrócił dopiero potem jak na jaw wyszedł proceder związany z uzyskiwaniem tego rodzaju świadczeń przez funkcjonariuszy pracujących w N., co świadczy o tym, iż J. G. (2) doskonale zdawał sobie sprawę z faktu wyłudzenia tych świadczeń. Sąd Rejonowy z wyżej podanych powodów nie mógł uznać, iż faktycznie dopiero w 2020 roku oskarżony po 6 latach ciągłej pracy w W. stracił nadzieję na powrót do N.. Brak jest natomiast podstaw do kwestionowania danych osobopoznawczych nakreślonych przez J. G. (1) we wstępnej części przesłuchania, rozwiniętych także w toku

		<p>wyjaśnień składanych w formie swobodnej wypowiedzi. Te dane korespondowały z aktami osobowymi tego funkcjonariusza oraz przedłożoną przez niego dokumentacją na pierwszym terminie rozprawy głównej. Toteż Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny w tej sprawie w dużym zakresie posłużył się wyjaśnieniami oskarżonego J. G. (1), poza wyżej wskazanymi uwagami odnośnie złożenia inkryminowanego oświadczenia, a także jego motywacji leżącej u podstaw zwrotu pieniędzy uzyskanych w drodze przestępstwa.</p>
<p>zeznania świadka R. S.</p>	<p>Sąd Rejonowy obdarzył walorem wiarygodności zeznania świadka R. S.. Oczywiście owo stwierdzenie dotyczy zeznań dobrowolnie sprostowanych przez świadka, gdyż jego pierwsze zeznania stały w opozycji do całości zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego. W tym miejscu trzeba wskazać, iż R. S. już na rozprawie głównej zeznawał konsekwentnie w pełni oddając przebieg kryminalnego procederu. Owe oświadczenia są tym bardziej wiarygodne, iż R. S. w treści tych depozycji przedstawił się w złym świetle, przez</p>	

co mógł sprokurować dla siebie istotne konsekwencje prawne czy służbowe. Zarazem jego zeznania w zakresie fikcyjności zameldowania G. w (...) znalazły swoje potwierdzenie, nie tylko w wyjaśnieniach samego oskarżonego, który przyznał, iż nigdy nie mieszkał ani on ani tym bardziej jego rodzina pod tym adresem, lecz także w zeznaniach pozostałych funkcjonariuszy Straży Granicznej przebywających wówczas pod adresem B.. Do tego zeznania R. S. nie licząc tych pierwszych depozycji jawią się jako konkretne, rzeczowe. Zeznania te nie zawierają także wewnętrznych sprzeczności. Co cenne świadek w sposób wyraźny dał do zrozumienia, iż po czasie uzyskał wiedzę czemu służyła owa czynność administracyjno – prawna. Kolejno trzeba podkreślić, że zeznania te są logiczne i wpisują się w modus operandi procederu panującego w sądeckiej placówce Straży Granicznej. Do tego oświadczenia R. S. znajdują swoje pokrycie w dowodach z dokumentów przedłożonych przez oskarżyciela publicznego w postaci dokumentacji sporządzonej przez Urząd Gminy w N. Co cenne R. S. również zaznaczał chęć przeniesienia się w przyszłości oskarżonego na teren S. wraz z rodziną.

	<p>Toteż Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny w tej sprawie oparł się na depozycjach złożonych w toku rozprawy przez świadka R. S..</p>	
<p>zeznania złożone przez świadek B. S.</p>	<p>Niezwykle doniosłe znaczenie w kontekście linii obrony przyjętej przez oskarżonego J. G. (1) miały zeznania złożone przez świadek B. S.. Świadek ta jest osobą obcą dla oskarżonego, nie mającą żadnego interesu w pomówieniu go. Do tego o przedmiotowych czynnościach objętych aktem oskarżenia B. S. dowiedziała się w toku wykonywania własnych czynności służbowych, przez co nie była szczególnie zaangażowana emocjonalnie w niniejsze postępowanie. Fakt ten odbił się na jakości przedmiotowych depozycji, które jawią się jako rzeczowe, konkretne, odnoszące się jedynie do sfery faktów. Świadek w dużym zakresie swojej relacji posiłkowała się znajdującymi w aktach sprawy dokumentami i na ich podstawie formułowała swoje wypowiedzi. Okoliczność ta jest jak najbardziej zrozumiała biorąc pod uwagę wpływ znacznej ilości czasu oraz księgowy charakter znacznej części zeznań. Zarazem należy stwierdzić, że zeznania B. S. są spójne i</p>	

brak jest w nich żadnych wykluczających się sprzeczności. Co więcej świadek jasno wskazała, że brak jest możliwości aby zaakceptowała ona wnioski o treści wskazanej w wyjaśnieniach oskarżonego J. G. (1). Co więcej świadek wskazała w sposób dokładny na ścieżkę formalną jakiej podlegały tego rodzaju dokumenty, co czyni jeszcze bardziej niewiarygodną wersję przedstawioną przez J. G. (1). Świadek B. S. w tym zakresie pozostawała konsekwentna. Do tego na rozprawie głównej B. S. w całości podtrzymała poprzednio złożone zeznania. Drobnymi różnicami w tych depozycjach miały charakter incydentalny, nie mający żadnego przełożenia na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W tym miejscu trzeba wyraźnie zaznaczyć, że świadek wskazała, że nigdy umyślnie nie zaakceptowałaby wniosku nie zawierającego tego wymaganego prawem oświadczenia. Toteż biorąc pod uwagę twierdzenia oskarżonego, że jego pismo było bardzo krótkie, napisane odręcznie i mówiące jedynie o zameldowaniu się wraz z rodziną w (...) należało stwierdzić, że tego rodzaju uwagi zwróciłyby uwagę B. S., a tym samym doprowadziłyby do

wezwania o uzupełnienie braków tego pisma. Do tego trzeba podkreślić, że B. S. wskazała, iż tego rodzaju postępowania były postępowaniami incydentalnymi, toteż nie można uznać, iż świadek postępowala w tym zakresie mechanicznie nie zwracając uwagi na treść owego oświadczenia. Toteż należało uznać, że uważna analiza zeznań B. S. wyklucza możliwość uznania za wiarygodnych oświadczeń wiedzy oskarżonego w zakresie treści jego wniosku. Zarazem wskazać należy, iż poza sporem w tym postępowaniu leży fakt, iż J. G. (1) starając się o te świadczenia posłużył się dokumentem nierzetelnym o czym miał wiedzę w chwili czynu, a i to posłużenie się tym dokumentem wystarczało do przyjęcia, że wprowadził on swoim działaniem w błąd Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej. Tym samym owe depozycje świadek B. S. posłużyły Sądowi do ustalenia okoliczności faktycznych niniejszej sprawy.

Zeznania T. H.

Sąd Rejonowy nie miał większych zastrzeżeń odnośnie wiarygodności depozycji złożonych przez T. H.. Świadek ten miał najbliższy kontakt z oskarżonym z racji

zajmowanego wspólnego pokoju. Sąd też zrozumiałym jest fakt, iż J. G. (1) zwierzał się T. H. o chęci przeprowadzki do N., zwłaszcza że podobne przekonania żywił sam T. H.. Do tego owo oświadczenie wiedzy jest zrozumiałe biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego i trudny dla rodziny J. G. (1) charakter pracy w systemie delegacyjnym. Zarazem należało zwrócić uwagę, iż T. H. w swoich depozycjach potwierdził ustalenia faktyczne polegające na stwierdzeniu, iż J. G. (1) wracał przy każdej możliwości do swojego domu położonego w N.. Warto tu zwrócić uwagę na oświadczenia świadka, iż mijali się oni wzajemnie w trakcie pełnienia służby. Do tego T. H. co miało decydujące znaczenie dla sprawy potwierdził, że przyjazd rodziny J. G. (1) do N. na stałe pozostawał tylko w sferze planów, a w rzeczywistości ani J. G. (1) ani tym bardziej jego rodzina nie mieszkali w N. u R. S.. Owe zeznania pomogły potwierdzić więc fikcyjność aktu zameldowania J. G. (1) u R. S., a przez to wykazać wprowadzenie w błąd Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej poprzez przedłożenie tego uzyskanego w oszukańczy sposób zaświadczenia. Równocześnie Sąd



Rejonowy zwrócił uwagę na próby bagatelizowania zachowania J. G. (1) przez świadka, co jednak nie miało bezpośredniego przełożenia na treść jego depozycji w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy. Zarazem zeznania świadka w zakresie kluczowym dla losów tego procesu znalazły swoje potwierdzenie w zeznaniach innych funkcjonariuszy Straży Granicznej wynajmujących wówczas mieszkanie przy ulicy (...). Zeznania te są również spójne, jasne, logiczne. Stąd też Sąd Rejonowy posiłkowo korzystał z depozycji złożonych przez świadka T. H.. Zarazem skromna przydatność tego dowodu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jak i bezsporny charakter owych relacji skłoniła Sąd Rejonowy do odczytania ich w podczas rozprawy głównej w trybie art. 442 § 2 k.p.k.

zeznania złożone przez świadka D. D..

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne zeznania złożone przez świadka D. D.. Osoba ta jest zupełnie obca dla oskarżonego. Świadek nie była w żaden sposób emocjonalnie zaangażowana w to postępowanie. Jej zeznania ograniczyły się w zasadzie od odtworzenia danych ujawnionych w dokumentacji związanej z

	<p>zameldowaniem J. G. (1) i jego rodziny w domu R. S.. Zarazem owe zeznania są jasne, spójne, logiczne, nie zawierające żadnych sprzeczności oraz korespondujące z dokumentami ujawnionymi na żądanie oskarżyciela publicznego podczas rozprawy głównej. Stąd też owe depozycje w sposób marginalny przysłużyły się w procesie odtworzenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Natomiast niska przydatność tego dowodu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jak i bezsporny charakter owych relacji skłoniła Sąd Rejonowy do odczytania ich w podczas rozprawy głównej w trybie art. 442 § 2 k.p.k.</p>	
<p>oświadczenia wiedzy złożone przez świadka J. P.</p>	<p>Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne oświadczenia wiedzy złożone przez świadka J. P.. Świadek ten jest właścicielem mieszkania położonego na ulicy (...) i zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego jak i trakcie rozprawy głównej przybliżył sposób realizacji przez strażników rzeczonyj umowy. W ocenie Sądu Rejonowego owe depozycje pozostawały w całości koherentne z oświadczeniami wiedzy czy to oskarżonego – opisującego warunki tam zastane czy też pozostałych strażników granicznych,</p>	

którzy zeznawali w tym procesie. Sąd ocenił, iż owe zeznania pozostają spójne, logiczne oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Jednocześnie Sąd nie ujawnił w ich treści jakiegokolwiek sprzeczności zarówno o charakterze wewnętrznym jak i zewnętrznym. Świadek ten był również osobą całkowicie obca dla stron tego procesu i nie miał interesu w przedstawianiu wypaczonej wersji wydarzeń. Niemniej jednak jego wiedza w zakresie przydatnym dla rozstrzygnięcia tego procesu była marginalna i sprowadzała się faktycznie do stwierdzenia wynajmu tego mieszkania i nienajlepszych warunków bytowych. Stąd też Sąd Rejonowy jedynie pomocniczo posłużył się zeznaniami przekazanymi przez świadka J. P.. Zarazem nikła przydatność tego dowodu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jak i bezsporny charakter owych relacji skłoniła Sąd Rejonowy do odczytania ich w podczas rozprawy głównej w trybie art. 442 § 2 k.p.k.

zeznania złożone w tej sprawie przez E. B.

Podobnie jako wiarygodne lecz posiadające ograniczone znaczenia dla losów tego procesu należało ocenić zeznania złożone w tej sprawie przez E. B.. W tym aspekcie warto zwrócić uwagę, iż

świadek potwierdził także deklaracje oskarżonego o chęci sprowadzenia się do N.. Owszem owo oświadczenie było mniej kateryczne niż w przypadku T. H. ale jak już wyżej wskazano owe różnice mogły wynikać z większej różnicy wieku oraz przede wszystkim mniejszej ilości kontaktów świadka z oskarżonym, aniżeli miało to miejsce w odniesieniu do świadka H.. Co szczególnie istotne dla losów tej sprawy E. B. zaprzeczył aby doszło do finalnego przesiedlenia się oskarżonego do N. czy też jego zamieszkania w domu stanowiącym własność R. S.. Przeciwnie E. B. zaznaczył, że J. G. (1) przez cały czas mieszkał na wólkach, a wolnych od służby chwilach wracał do swojego domu, gdzie mieszkała jego rodzina. Świadek ten zaznaczył również, że jedynie incydentalnie J. G. (3) był odwiedzany przez swoją rodzinę. Owe zeznania w tym przedmiocie znajdują potwierdzenie w całości materiału dowodowego zgromadzonego w tym postępowaniu. Nadto zeznania świadka należy ocenić jako szczere, logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Zarazem należy uwzględnić że świadek jest osobą prawomocnie skazaną za tego samego rodzaju proceder, przez co brak jest powodów aby E.

B. miał jakiś interes w złożeniu korzystnych/niekorzystnych zeznań dla J. G. (1). Do tego Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż świadek w trakcie rozprawy pamiętał znacznie mniejszą ilość szczegółów aniżeli w postępowaniu przygotowawczym, przez co jego przesłuchanie na etapie rozprawy przez Sąd Wezwany nie wniosło nic nowego mającego znaczenie dla procesu rekonstrukcji stanu faktycznego w tej sprawie. Mając na względzie wyżej wysłowioną argumentację Sąd Rejonowy w procesie tworzenia ustaleń faktycznych posiłkował się zeznaniami złożonymi na rozprawie przez E. B.. Zarazem nikła przydatność tego dowodu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jak i bezsporny charakter owych relacji, a także przebieg przesłuchania E. B. przed Sądem Wezwany, gdzie świadek zasłaniał się nie pamięcią, zeznawał lakonicznie skłoniła Sąd Rejonowy do odczytania ich w podczas rozprawy głównej w trybie art. 442 § 2 k.p.k.

zeznania świadka D. W.

Ograniczone znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy miały zeznania świadka D. W.. Świadek ten nie posiadał bowiem wiedzy odnośnie chęci zamieszkania oskarżonego

w N., co jednak jest zrozumiałe biorąc pod uwagę, że oskarżony nie musiał zwierzać się z tych planów wszystkim współdomownikom, a z D. W. nie łączyła go głębsza relacja. Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę, iż świadek zaprzeczył aby J. G. (1) mieszkał wówczas u R. S., co jest zgodne z ogółem dowodów osobowych przeprowadzonych w tym postępowaniu. Co więcej także ten świadek zwracał uwagę, iż J. G. (1) w wolnych chwilach wracał do swojego domu rodzinnego, co dobitnie świadczy, iż tylko w N. znajdowało się centrum życiowe J. G. (1), a pobyt w N. był związany tylko i wyłącznie z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, co wyklucza spełnienie przez J. G. (1) wymogów koniecznych dla jego zameldowania w tym miejscu, a co wskazuje pośrednio na pozorność czynności administracyjnej z udziałem R. S.. Nadto trzeba zwrócić uwagę, iż D. W. był skazany za podobny czyn. Dla tego nie miał on interesu w składaniu w tym postępowaniu określonej wersji wydarzeń. Zeznania te zarazem korespondowały z wymogą pozostałych osobowych źródeł dowodowych. W depozycjach tych brak było bowiem wewnętrznych czy zewnętrznych

	<p>sprzeczności. Owa relacja złożona w toku postępowania przygotowawczego była także spójna i licowała z zasadami doświadczenia życiowego. Dlatego też owe zeznania w sposób pomocniczy przysłużyły się rekonstrukcji stanu faktycznego. Zarazem nikła przydatność tego dowodu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jak i bezsporny charakter owych relacji, a także przebieg przesłuchania D. W. przed Sądem Wezwany, gdzie świadek zeznawał lakonicznie skłoniło Sąd Rejonowy do odczytania ich w podczas rozprawy głównej w trybie art. 442 § 2 k.p.k.</p>	
<p>zeznania złożone przez świadka M. K.</p>	<p>Sąd uznał za wiarygodne zeznania złożone przez świadka M. K.. Świadek ten w sposób szczegółowy zdał na ostatnim terminie rozprawy głównej relacje ze wspólnego zamieszkiwania z oskarżonym w wynajętym przez strażników granicznych mieszkaniu. Owe oświadczenia wiedzy były przy tym koherentne z zeznaniami złożonymi przez T. H., E. B. czy D. W.. Do tego Sąd Rejonowy w przedmiotowych zeznaniach nie ujawnił żadnych dyskwalifikujących ich sprzeczności. Raz jeszcze należy podkreślić, iż brak wiedzy świadka odnośnie</p>	

chęci przesiedlenia się oskarżonego nie może stanowić bezpośredniego dowodu innego stanu rzeczy. Co więcej bezzasadne było także skupianie się przez strony tego procesu na sformułowaniu użytym przez świadka na etapie postępowania przygotowawczego prowadzącego się do fikcyjnego zameldowania. W realiach tej sprawy było bowiem oczywistym, iż ostatecznie J. G. (1) nie przesiedlił się wraz z rodziną do N., a jeszcze bardziej bezsporny był fakt, iż oskarżony w rzeczywistości nigdy nie mieszkał u R. S.. Do tego należy zwrócić uwagę, iż świadek wskazywał na niedokładne protokołowanie jego słów podczas postępowania przygotowawczego. Co więcej warto zwrócić uwagę, iż teza o oszukańczym charakterze tego przedsięwzięcia (skądinąd wykazana poprzez analizę samych wyjaśnień oskarżonego i danych z systemu meldunkowego) została wypowiedziana w sposób następczy, kiedy to w środowisku strażników granicznych ujawniły się przypadki oszustw, które zamieszani byli między innymi strażnicy wynajmujący dom J. P.. W tym miejscu należy spostrzec, iż M. K. nie miał żadnych uwag do odczytanych przez siebie



	<p>zeczności w trakcie śledztwa, co potwierdził zresztą swoim podpisem. Zarazem owe oświadczenia wiedzy były logiczne, spójne i zgodne nie tylko z zeznaniami pozostałych świadków lecz także zasadami doświadczenia życiowego. Stąd też miały one subsydiarne znaczenia dla poczynienia ustaleń faktycznych w tej sprawie. Zarazem nikła przydatność tego dowodu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jak i bezsporny charakter owych relacji, a także przebieg przesłuchania M. K. przed Sądem Wezwany, gdzie świadek zeznawał lakonicznie skłoniło Sąd Rejonowy do odczytania ich w podczas rozprawy głównej w trybie art. 442 § 2 k.p.k.</p>	
<p>dokumentacje poświadczającą jego pobyt na terenie W. w okresie wakacyjnym 2012 roku czy też świadectwa pracy jego żony</p>	<p>Sąd Rejonowy uznał zarazem za w pełni wiarygodne dokumenty przedłożone przez oskarżonego i jego obrońcę tj. dokumentacje poświadczającą jego pobyt na terenie W. w okresie wakacyjnym 2012 roku czy też świadectwa pracy jego żony, co także potwierdziło jego wyjaśnienia odnoszące się do możliwości wzięcia kredytu na zakup mieszkania w N. na preferencyjnych warunkach. Owe dokumenty nie były kwestionowane przez żadną ze stron tego</p>	

	<p>procesu, a ich treść nie była w opozycji do zeznań występujących w tej sprawie świadków.</p>	
<p>dowodów przekazania J. G. (1) zasilku osiedleniowego i ryczałtu za przeniesienie, jego akt personalnych, pism przesyłanych przez Gminę N. odnośnie dat meldunku oskarżonego i dokumentów z tym związanych, dokumentacji związanej ze zwrotem przedmiotowego świadczenia właściwemu organowi Straży Granicznej oraz kserokopii części akt postępowań karnych innych funkcjonariuszy Straży Granicznej uwikłanych w ten sam proceder.</p>	<p>Brak było zarazem podstaw do podważenia dowodów z dokumentów zgromadzonych w toku śledztwa, a to przede wszystkim dowodów przekazania J. G. (1) zasilku osiedleniowego i ryczałtu za przeniesienie, jego akt personalnych, pism przesyłanych przez Gminę N. odnośnie dat meldunku oskarżonego i dokumentów z tym związanych, dokumentacji związanej ze zwrotem przedmiotowego świadczenia właściwemu organowi Straży Granicznej oraz kserokopii części akt postępowań karnych innych funkcjonariuszy Straży Granicznej uwikłanych w ten sam proceder. Przedmiotowe dokumenty zostały sporządzone przez osoby do tego upoważnione. Nadto owe dokumenty i ich treść nie były kwestionowane w niniejszym procesie. W związku z tym owe dowody miały istotne znaczenie dla poczynienia przez Sąd wyżej wskazanych ustaleń faktycznych</p>	
	<p>Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne także dane osobopoznawcze dotyczące J. G. (1), a to karty karnej, zaświadczenia o stanie</p>	

	<p>majątkowym, notatki o oskarżonym czy do dokumentów zawartych w aktach osobowych J. G. (1). Dokumenty te zostały sporządzone w przepisanej prawem formie, przez właściwe do tego podmioty. Nadto owe kwestie pozostawały poza sporem i nie były kwestionowane przez żadną ze stron tego procesu, a w szczególności znalazły swoje odzwierciedlenie w informacji podanej przez J. G. (1) na wstępie przesłuchania w charakterze oskarżonego oraz akta personalnych tegoż funkcjonariusza Straży Granicznej.</p>		
<p><b>1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<p><b>PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b></p>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia	I	T. H.

	postępowania zgodna z zarzutem	
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej		
J. G. (1) został oskarżony o to, że w dniu 22 maja 2012 roku w N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w związku z przeniesieniem go jako funkcjonariusza Straży Granicznej na podstawie rozkazu personalnego nr (...) Komendanta Głównego Straży Granicznej z dnia 14 czerwca 2010 roku do pełnienia służby w Sekcji (...) Liniowej i H. w Wydziale Obsług (...) z siedzibą w N. w Biurze Lotnictwa Straży Granicznej wprowadził w błąd Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej co do rzekomej zmiany miejsca stałego zameldowania i pobytu swojego oraz swojej rodziny w związku z przedłożeniem w siedzibie (...) Oddziału Straży Granicznej w N. pisemnego oświadczenia o spełnieniu warunków określonych w § 17 pkt 1 i § 18 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 14 grudnia 2006 roku w sprawie należności funkcjonariuszy Straży Granicznej za podróże służbowe, przeniesienia lub delegowania (Dz. U.		

poz. 1719 z późn. zm.) oraz nierzetelnych zaświadczeń Urzędu Gminy N. o zameldowaniu na pobyt stały jego, jego żony M. G. (1) oraz jego dzieci P. G., A. G. (1) i A. G. (2) w (...) a tym samym wprowadził tego Komendanta w błąd co do spełniania kryteriów przyznania mu ryczałtu z tytułu przeniesienia w wysokości 100 % oraz zasiłku osiedleniowego w wysokości 200% przysługującego mu uposażenia, skutkiem czego doprowadził swojego dowódcę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem publicznym i wypłacenia mu pieniędzy w kwocie 13 347,60 złotych brutto z tytułu nienależnych mu ryczałtu z tytułu przeniesienia i zasiłku osiedleniowego, czym działał na szkodę (...) Oddziału Straży Granicznej w N. tj. o występku z art. 286 § 1 k.k.

Zgodnie z treścią art. 286 § 1 k.k. przedmiotowego występkę dopuszcza się ten, kto celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Nie ulega żadnym wątpliwości, iż omawiany czyn

zabroniony jest typem powszechnym tj. takim, do którego popełnienia zdalny jest nieograniczony krąg podmiotów zdolnych do odpowiedzialności karnej. Podobnie bezsporne w doktrynie prawa karnego jest stwierdzenie, iż ów czyn zabroniony jest typem skutkowym, który materializuje się w poczynieniu przez pokrzywdzonego niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Co szczególnie istotne zwraca się uwagę, iż jest to typ konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo tym samym z owej niekorzystności rozporządzenia mieniem nie musi wynikać bezpośrednio szkoda dla podmiotu nim rozporządzającego. Niemniej przedmiotowa niekorzystność należy rozumieć w sposób obiektywny, jako powzięcie czynności choćby pośrednio niekorzystnej dla pokrzywdzonego. W orzecznictwie ten stan obrazuje się chociażby przykładami sytuacji, kiedy pokrzywdzony na skutek wprowadzenia w błąd udziela pożyczki osobie znacznie mniej majątej aniżeli przedstawia się jego kontrahent. W takim przypadku dla zrealizowania owego znamienia przedmiotowego nie jest

istotne czy pożyczka zostanie spłacona i w jakim terminie, lecz sam fakt owej niekorzystności wiąże się z udzieleniem świadczenia pieniężnego o bardziej ryzykownym charakterze, czego pożyczający nie wiedział w chwili rozporządzenia mieniem. Ważne jest natomiast ażeby owa okoliczność będąca przedmiotem błędu/niemożności pojęcia przedsiębranego działania miała relewantne znaczenie dla powzięcia owej decyzji w przedmiocie rozporządzenia mieniem. Natomiast, jako rozporządzenie mieniem należy rozumieć, jako wydanie dyspozycji o charakterze majątkowym prowadzącej do przejścia określonych składników mienia do dyspozycji innej osoby. Na gruncie przedmiotowego przepisu nie jest istotne czy osoba rozporządzająca mieniem na skutek inkryminowanego oddziaływania sprawcy dysponowała mieniem własnym czy też cudzym. Ustawodawca w art. 286 § 1 k.k. przewidział trzy równoważne prawnie karnie formy doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego. Mianowicie, jako zachowanie realizujące przedmiotowy występki należy rozumieć

wprowadzenie w pokrzywdzonego w błąd tj. sytuacji, kiedy to sprawca kreuje w osobie dysponującej mieniem fałszywy obraz rzeczywistości, który ma znaczenia dla powzięcia decyzji o charakterze finansowym. Drugim równoprawnym sposobem realizacji znamion oszustwa jest wyzyskanie błędu tj. sytuacja, kiedy to sprawca wykorzystuje fakt, iż dysponent mienia z jakichkolwiek przyczyn niewłaściwie pojmuje istnienie okoliczności istotnej dla rozporządzenia mieniem, a sprawca o tym wie i nie robi nic w kierunku tego, ażeby owo niewłaściwe pojmowanie rzeczywistości zmienić, co więcej korzysta z tego błędnego stanu świadomości przedmiotu czynności wykonawczej. Ostatnim sposobem realizacji czynności wykonawczej jest wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, jako desygnat tego pojęcia należy rozumieć zachowania, kiedy sprawca doprowadza do niekorzystnego rozporządzenia mieniem podmiot, który w danej chwili nie jest w stanie zrozumieć/odczytać charakteru podejmowanej czynności. Owa niemożność może być o charakterze stałym



bądź też czasowym. Może ona wynikać zarówno z zaburzeń psychicznych rozporządzającego mieniem, jego upośledzenia umysłowego czy też chociażby, co szczególnie istotne w tej sprawie z wady wzroku, która uniemożliwia odczytanie przedłożonego przez sprawcę tekstu. Natomiast z uwagi na określenie, iż sprawca winien działać w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przedmiotowego występku można dopuścić się tylko i wyłącznie w ściśle określonym zamiarze bezpośrednim tj. tzw. zamiarze kierunkowym. Nie jest natomiast istotne dla czyją korzyść będzie działał sprawca. Tym samym, jako wypełniające znamiona tego występku należy ocenić zachowanie sprawcy, który nie miał na celu osiągnięcie korzyści majątkowej dla siebie, lecz osiągnięcia przysporzenia finansowego przez inną osobę, choćby niezdającą sobie sprawę z okoliczności przedmiotowego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego.

W następnej kolejności należy przybliżyć zasady rządzące przyznaniem owego zasiłku osiedleniowego i ryczałtu za przeniesienie. Rzeczona tematyka jest uregulowana w

rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 16 grudnia 2006 roku w sprawie należności funkcjonariuszy Straży Granicznej za podróże służbowe, przeniesienia lub delegowania. Jak wynika z § 13 tego aktu prawnego funkcjonariuszowi przeniesionemu z urzędu przysługuje między innymi ryczałt z tytułu przeniesienia oraz zasiłek osiedleniowy. Natomiast w świetle § 16 ust 1 tego rozporządzenia ryczałt z tytułu przeniesienia przysługuje w przypadku przesiedlenia się do miejscowości, do której funkcjonariusz został przeniesiony, a wysokość tego świadczenia jest uregulowana w § 17 tego aktu prawnego. Kwestia zasiłku osiedleniowego jest uregulowana za to w § 18 ust 1 i dalsze rozporządzenia i według tej treści funkcjonariuszowi, który w związku z przeniesieniem z urzędu przesiedlił się na pobyt stały przysługuje, niezalenie od ryczałtu za przeniesienie, zasiłek osiedleniowy. Co niezmiernie istotne pojęcie przesiedlenia stanowi posiada na gruncie tego aktu prawnego swoją definicję legalną, określoną w § 2 pkt 9 tego rozporządzenia, zgodnie z którą przez przesiedlenie się do

określonej miejscowości należy rozumieć zmianę miejsca pobytu funkcjonariusza i członków rodziny, przewóz urządzeń domowych i zameldowanie się ich w tej miejscowości na pobyt stały bądź w określonych w przypadkach czasowy. Dalsze przepisy tego rozporządzenia doszczegółwiają wysokość przyznania owych świadczeń. Zarazem należy pamiętać, że w świetle regulacji § 20 tego rozporządzenia warunkiem sine qua non uzyskanie tego rodzaju świadczeń jest złożenie przez funkcjonariusza Straży Granicznej pisemnego oświadczenia o spełnianiu wymogów określonych tym aktem prawnym. Zarazem co istotne dla kwalifikacji prawnej owo oświadczenie nie jest składane pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń. Natomiast dla rozstrzygnięcia owej sprawy niezbędne jest stwierdzenie, czy oskarżony spełnił kryteria pozwalające na przyznanie owych świadczeń, a w przypadku negacji tego faktu powiązania tej kwestii ze znamionami występku oszustwa tj. wykazanie, że oskarżony wprowadził w błąd dysponenta tych środków w zakresie relewantnym dla przyznania

świadczenia oraz czy swoją świadomością/zamiarem kierunkowym obejmował zarówno skutek w postaci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz wprowadzenie w błąd dysponenta rzeczonych środków pieniężnych.

W tym miejscu trzeba było stwierdzić z całą mocą, iż oskarżony J. G. (1) spełnił pierwszy z wymogów rzeczzonego rozporządzenia, albowiem do służby w N. został skierowany za pomocą rozkazu personalnego z dnia 14 czerwca 2010 roku. Owo przeniesienie nie nastąpiło na wniosek oskarżonego, a więc spełniało ono wymóg przeniesienia z urzędu. E. J. G. (1) w przypadku spełnienia pozostałych warunków przyznania tychże świadczeń mógł być ich beneficjentem. Kolejno należy ocenić czy zachowanie J. G. (1) stanowiło przesiedlenie się rozumiane zgodnie z wyżej przytoczoną definicją legalną. Dla takiej konstatacji niezbędne było wykazanie, że funkcjonariusz zmienił miejsce pobytu, przywiózł w miejsce przeniesienia urządzenia gospodarstwa domowego czy wreszcie zameldował się w tej miejscowości na pobyt stały. Co ważne rozporządzenie w owej definicji legalnej stanowi,

że niezbędnym warunkiem do uznania danego przemieszczenia funkcjonariusza za przesiedlenie jest tożsama zmiana miejsca pobytu jego rodziny. Wiąże się to właśnie z kwestią niemożności uznania za przesiedlenie jedynie delegacyjnego przemieszczenia funkcjonariusza.

Oczywiście ów wymóg jest relewantny dla osób posiadających rodziny. Co ważne ustawodawca przewidział ograniczenia w wysokości przyznania świadczeń w sytuacji gdyby przesiedliła się tylko część członków rodziny funkcjonariusza. Brak jest jednak przepisu wskazującego na możliwość uznania za przesiedlenie się sytuacji gdy tylko funkcjonariusz zmienia miejsce swojego pobytu. W odniesieniu do J. G. (1) należy zwrócić uwagę, iż w niniejszej sprawie bezsporne było, że zarówno jego żona i trójka dzieci nie przesiedliły się do N., a ich zameldowanie w N. było czysto fikcyjne mające na celu uzyskanie nieprzysługującego w tym czasie J. G. (1) przysporzenia finansowego. Tutaj należy zwrócić uwagę, że przeprowadzka oskarżonego wraz z rodziną do N. pozostawała jedynie w sferze nieskonkretyzowanych planów, a dla spełnienia wymogów rozporządzenia

niezbędne było faktyczne przesiedlenie się danych osób. Natomiast w świetle przeprowadzonej rozprawy głównej oczywistym jest, że M. G. (3) i jej dzieci nigdy nie mieszkały w N. i okolicach i tylko incydentalnie przebywały na tych terenach przy okazji odwiedzin pracującego J. G. (1). Tym samym nawet gdyby przyjąć w całości optykę oskarżonego w świetle literalnej wykładni tego przepisu należałoby go uznać za podmiot, któremu nie należy się owe świadczenie, gdyż nastąpiło przeniesienie tylko samego funkcjonariusza posiadającego przecież bliską rodzinę. W ocenie Sądu Rejonowego przeprowadzony przewód sądowy nie pozwolił na wykazanie aby J. G. (1) w czasie składania wniosku o przedmiotowe świadczenia przesiedlił się do N.. Owszem Sąd za wiarygodną uznał wersję oskarżonego iż miał on zamiar sprowadzić się do N. wraz z rodziną. Niemniej fakt ten miał nastąpić dopiero w bliżej nieokreślonej przyszłości. Co więcej oskarżony podjął tylko szątkowe kroki w celu organizacji tego rodzaju przeprowadzki, jak rozmowy o szkole dzieci (kiedy najstarsze dziecko miało przecież dopiero 6 lat), przeglądaniu ofert za mieszkania. Tym samym

można tę kwestie spłyć do stwierdzenia, że J. G. (1) chciał w celu unormowania swojego życia rodzinnego w bliżej niesprecyzowanej przyszłości przesiedlić się do N., lecz w rzeczywistości nie udało mu się tego dokonać, gdzie oskarżony sam wyjaśnił, że owe świadczenia miały stanowić dla niego możliwość uzyskania kredytu na korzystniejszych warunkach. Zarazem należy zauważyć, iż w momencie składania przez oskarżonego wniosku o przedmiotowe świadczenia sytuacja faktyczna oskarżonego niczym nie różniła się od jego pracy we poprzednich miejscach pełnienia służby. Mianowicie mieszkał on w wynajętym mieszkaniu wraz z innymi funkcjonariuszami, a w sytuacji braku służby zjeżdżał on permanentnie do N., gdzie mieszkała jego żona i dzieci. To tam oskarżony miał cały czas swoje centrum życiowe. To, że zamierzał je w przyszłości zmienić nie prowadzi do stwierdzenia, iż nastąpiła zmiana miejsca jego pobytu, którego to pojęcia nie można zawężać jedynie do fizycznej bytności w danym miejscu czy też spłycać na drugim biegunie jedynie do woli zamieszkiwania w danym miejscu. Co więcej sam

oskarżony podkreślał, że z uwagi na charakter pracy nie przebywał w N. cały czas, a w zasadzie kursował pomiędzy N., a N.. Kolejno należy zwrócić uwagę, że sam akt zameldowania oskarżonego w (...) był aktem czysto fikcyjnym i służył tylko i wyłącznie uzyskaniu świadczenia. J. G. (1) nigdy bowiem nie zamierzał mieszkać w domu R. S., a tym bardziej zamieszkać tam ze swoją rodziną. E. poświadczył on wspólnie z R. S. nieprawdę we wniosku o zameldowanie, przez co w sposób oszukańczy doprowadzili oni do wydania decyzji administracyjnej w tym zakresie. W związku z powyższym należy uznać, że owo zameldowanie było czynnością pozorną, co słusznie uwypuklił w zarzucie oskarżyciel publiczny. Co więcej warto zwrócić uwagę, iż J. G. (1) zaledwie 2 miesiące po otrzymaniu przedmiotowego zasiłku dokonał aktu wymeldowania się z N. i zameldowania na powrót w N., gdzie przecież J. G. (1) dopiero w marcu 2013 roku został przeniesiony na stałe do C.. Co więcej Sąd Rejonowy zwraca tu uwagę na błędność wyjaśnień J. G. (1), który mówił o pewnej ekspektatywie stałej pracy w W., gdzie przecież oskarżony wrócił do N. do okres prawie pół roku, nie



dokonując wówczas aktu ponownego zameldowania w tej miejscowości bądź miejscowości ościennej. Tym samym ów fakt jednoznacznie wskazuje na pozorną owo czynności administracyjnej, która miała na celu jedynie formalne spełnienie przesłanek uprawniających do uzyskania świadczenia. Zarazem oczywistym jest fakt, że pozorne spełnienie obowiązku meldunkowego na potrzeby przedmiotowego rozporządzenia nie może być rozumiane jako uprawniające dla przyznania świadczenia. Stąd też należy z całą mocą podkreślić, iż oskarżony w chwili aplikowania o ryczałt i dodatek zasiedleniowy nie spełniał warunków statutowanych wyżej wskazanymi normami prawnymi. W tym miejscu wypada podkreślić samo spostrzeżenie J. G. (1) zawarte w oświadczeniu wystosowanym początkiem 2020 roku wraz z zwrotem pieniędzy, kiedy to J. G. (3) miał świadomość toczących się postępowań wobec innych funkcjonariuszy i siłą rzeczy świadomość pozorności zameldowania w Nawojowej dobrowolnie naprawił wyrządzoną przez siebie szkodę, a równocześnie wykazał, że miał on świadomość braku spełnienia przesłanek

uprawnających do owych świadczeń pieniężnych, gdzie w przypadku żony i dzieci J. G. (1) ów brak był wręcz wprost oczywisty, biorąc pod uwagę fakt, że osoby te nigdy nie miały miejsca jakiegokolwiek pobytu czy to stałego czy z uwagi na pełnione obowiązki służbowe na S..

Jednocześnie Sąd Rejonowy ocenił, że w świetle zasad doświadczenia życiowego połączonego z zeznaniami B. S. oczywistym było, że J. G. (1) wraz z wnioskiem o wypłatę inkryminowanych świadczeń złożył oświadczenie o spełnianiu wymogów przewidzianych w rzeczym rozporządzeniu. Po pierwsze B. S. zeznała, że tego rodzaju oświadczenie było warunkiem sine qua non możliwości uwzględnienia wniosku. B. S. oświadczyła też, że nie akceptowałaby wniosku nie zawierającego tego rodzaju oświadczenia. Natomiast oczywiście sprzeczne z zasadami z życiowego jest stwierdzenie, iż ów brak nie został zauważony przez B. S. i inne osoby zajmujące się procesem jego rozpatrzenia. Po drugie sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego jest stwierdzenie, że oskarżony napisał jedynie, iż zameldował się w (...) wraz z rodziną i w związku

z tym wnosi o wypłatę świadczenia. Co więcej oczywistym jest fakt, iż w warunkach niniejszej sprawy owe zaświadczenia o zameldowaniu poświadczały nieprawdę, a ich uzyskanie mogło być ocenione w warunkach art. 272 k.k. Tym samym J. G. (1) przedkładając owe zaświadczenia wprowadzał w błąd Komendanta Straży Granicznej o faktycznej przeprowadzce jego i jego rodziny. Przyjęcie przeciwnego poglądu prowadziłoby do nieracjonalnego wniosku, że dla uzyskania tego świadczenia konieczne było tylko uzyskanie decyzji o zameldowaniu w N. lub w pobliskiej miejscowości, co przecież sprzeczne jest z definicją przesiedlenia zawartą w rzeczonym rozporządzeniu, gdzie owo przesiedlenie stanowiło podstawę przyznania świadczenia, a nie fakt zameldowania, podczas gdy owo zaświadczenie miało jedynie dokumentować fakt przesiedlenia w celach dowodowych, po to właśnie aby uchronić Straż Graniczną od wypłaty niezasadnych świadczeń. W związku z powyższym Sąd Rejonowy nie ma wątpliwości, że J. G. (1) aplikując o przyznanie tego świadczenia wprowadził w błąd Komendanta co do istotnej okoliczności

stanowiącej determinantę jego przyznania tj. wywołał u niego przeświadczenie, iż przesiedlił się on wraz z całą rodziną z N. do Nawojowej, gdzie uzyskał meldunek na pobyt stały. Zarazem ów fakt w połączeniu z istnieniem rozkazu przeniesienia służbowego spowodował wydanie przez Komendanta dyspozycji o wypłacie owych nienależnych J. G. (1) świadczeń pieniężnych, co stanowiło oczywistą niekorzystność dla mienia publicznego.

Przenosząc powyższe stwierdzenia na grunt znamion występków z art. 286 § 1 k.k. należy wskazać, iż J. G. (1) poprzez złożenie oświadczenia o spełnieniu wymogów przyznania owych świadczeń w żądanej wysokości, a także przedłożeniu zaświadczenia dokumentującego jego pozorne zameldowanie wprowadził (...) Odział Straży Granicznej w błąd odnośnie przysługiwania mu ryczałtu za przeniesienie oraz zasiłku przesiedleniowego.

Równocześnie stwierdzić należy, że J. G. (1) przedłożył oczywiście pozorne zaświadczenie o zameldowaniu, gdyż w chwili aplikowania o owe świadczenia nie mieszkał u R. S., a tym bardziej nie mieszkała tam jego najbliższa rodzina..

Tym samym trzeba stwierdzić, że oskarżony za pomocą przedłożenia tego zaświadczenia stwierdzającego w istocie pozorne zameldowanie oraz oświadczając, że spełnia przesłanki tj. przesiedlił się do N. wprowadził w błąd pokrzywdzonego co do istotnych okoliczności mających znaczenie przy rozporządzeniu mieniem. Równocześnie nie ulega wątpliwości, że pokrzywdzony przekazując 22 maja 2012 roku wskazaną w zarzucie sumę pieniężną wypełnił znamię skutku w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem, do którego to rozporządzenia doprowadził nie kto inny jak J. G. (1) wprowadzając w błąd (...) Odział Straży Granicznej. Równocześnie Sąd Rejonowy nie ma wątpliwości, iż oskarżony w tym zakresie działał w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej tj. tzw. dolus coloratus. Za tego rodzaju stwierdzeniem przemawia przede wszystkim posłużenie się pozornym zameldowaniem. Gdyby oskarżony w istocie przesiedlił się wówczas do N. winien zameldować się w miejscu gdzie przebywał tj. na ulicy (...). Brak poczynienia takowej czynności w połączeniu z zameldowaniem się u R. S. jednoznacznie wskazuje na jedynie

chęć przeniesienia się w przyszłości.. Tym bardziej, że czynność administracyjna dotyczyła również członków jego rodziny, którzy jedynie okazjonalnie przebywali na terenie N., a co wzmacnia wykazanie zamiaru oskarżonego uzyskania nienależnej mu z mocy prawa korzyści majątkowej. Do tego trzeba wspomnieć, iż nie bez znaczenia pozostaje zachowanie oskarżonego po czynie, które ujawnia jego oszukańczy zamiar. Tak tylko należy bowiem interpretować jego wymeldowanie z N. zaledwie 2 miesiąca po otrzymaniu świadczenia, gdzie zaledwie 3 miesiące później z powrotem pracował on na terenie tej miejscowości, zamieszkując jak poprzednio w wynajętym wraz z innymi funkcjonariuszami mieszkaniu przy ulicy (...). Co więcej należy wskazać, iż oskarżony zwrócił rzeczony środki pieniężne dopiero wówczas. Fakt ten należy zestawić następnie z oszukańczym uzyskaniem J. G. (1) zaświadczeniu o zameldowaniu w (...), gdzie w rzeczywistości oskarżony nigdy nie mieszkał. To wszystko sprawiło, że Sąd Rejonowy w Nowym Sączu stwierdził, iż J. G. (2) właśnie w zamiarze uzyskania korzyści majątkowej

wprowadził w błąd pokrzywdzonego i w ten sposób uzyskał przedmiotowe świadczenia tj. doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a więc swoim zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona opisane w art. 286 § 1 k.k. Jednocześnie należało zwrócić uwagę, iż zgodnie z regułą określoną w art. 6 § 1 k.k. za czas popełnienia przestępstwa uznaje się czas działania lub zaniechania sprawcy. Czasu popełnienia przestępstwa inaczej niż w przedmiocie jego umiejscowienia przestrzennego nie można łączyć z czasem powstania skutku. O poprawności tego stwierdzenia świadczy chociażby treść art. 101 § 3 k.k., gdzie ustawodawca wprost rozgraniczył czas popełnienia przestępstwa od czasu wystąpienia skutku. Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszej sprawie do zmaterializowania się owego niekorzystnego rozporządzenia mieniem – skutku określonego w art. 286 § 1 k.k. doszło 22 maja 2012 roku. Jednocześnie w toku przedmiotowego postępowania nie udało się ustalić precyzyjne (z uwagi na brak dowodu w postaci inkryminowanego wniosku/oświadczenia J. G. (1)) momentu jego

działania, którym musiało być w warunkach tej sprawy podpisanie tego pisma i złożeniu go osobie uprawnionej przez Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej. Jednocześnie biorąc pod uwagę, iż do rzeczonego pisma dołączono decyzje o zameldowaniu oczywistym jest, że owo przestępne działanie oskarżonego miało miejsce pomiędzy 11 a 22 maja 2012 roku i w tym zakresie Sąd Rejonowy zmodyfikował treść opisu czynu przytoczonego w akcie oskarżenia. Równocześnie Sąd Rejonowy sprecyzował w przedstawionym w punkcie I wyroku opisie czynu także wydaje się oczywistą omyłką autora aktu oskarżenia odnoszącą się do podstaw prawnych poszczególnych świadczeń przyznanych J. G. (1). W świetle analizy akt niniejszej sprawy zasadne jest przyjęcie, że oskarżony oświadczył o spełnieniu wymogów określonego w § 18 ust. 2 pkt 1, a nie § 18 ust 2 pkt 2 przedmiotowego rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji. Stąd też Sąd Rejonowy ocenił, że czyn J. G. (1) wypełnia znamiona przedmiotowe i podmiotowe występku oszustwa.

W realiach niniejszej sprawy biorąc także



pod uwagę zapatrywania Sądu Okręgowego należało zarazem rozważyć czy rzezone zachowanie nie stanowiło wypadku mniejszej wagi. Tego rodzaju stwierdzenie miałoby doniosły skutek procesowy w postaci konieczności umorzenia postępowania z uwagi na przedawnienie karalności tego czynu, gdyż do dnia 22 maja 2017 roku nie doszło do wszczęcia postępowania w tej sprawie – argument z art. 101 § 1 pkt 4 k.k.

W tym zakresie należy podać, iż zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie sądów powszechnych wskazuje się, że przyjęcie wypadku mniejszej wagi jest usprawiedliwione w sytuacji, kiedy to stopień społecznej szkodliwości zachowania formalnie wypełniającego znamiona typu podstawowego, w sposób znaczący odbiega od typowego stopnia społecznej szkodliwości związanej z danym rodzajem przestępstwa. Tym samym nie ulega wątpliwości, iż dla rozważenia możliwości przyjęcia wypadku mniejszej wagi konieczna była analiza inkryminowanego zdarzenia poprzez kwantyfikatory stopnia społecznej szkodliwości opisane w art. 115 § 2 k.k., wedle których przy ocenie stopnia społecznej

szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Jednocześnie na samym wstępie niniejszych rozważań należało uznać za niezasadny wniosek obrońcy oskarżonego wskazującego, że za przyjęciem wypadku mniejszej wagi przemawia fakt, iż oskarżony dobrowolnie naprawił szkodę. W tym miejscu trzeba kategorycznie zaznaczyć, iż w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego okoliczności mające miejsce po popełnieniu czynu zabronionego nie mogą mieć wpływu na określenie poziomu karygodności/stopnia społecznej szkodliwości danego czynu zabronionego.

Okoliczności te przy tym mogą mieć wpływ na celowość realizacji wobec oskarżonego funkcji penalnej. Zarazem trzeba skonstatować, iż J. G. (1) zwrócił te pieniądze dopiero po prawie 8 latach od przypisanego mu w tym postępowaniu czynu, po ujawnieniu inkryminowanego

procederu przez (...).  
Przeciwko przyjęciu  
wypadku mniejszej wagi  
w realiach tego  
postępowania  
przemawiała przede  
wszystkim wartość mienia  
będącego przedmiotem  
inkryminowanego  
działania oskarżonego. W  
tym zakresie wypada  
zauważyć, iż wartość  
uszczuplonego mienia  
Skarbu Państwa stanowiła  
równowartość około 4  
przeciętnych wynagrodzeń  
za pracę w chwili  
czynu. Stąd też owo  
rozporządzenie mieniem  
stanowiło istotną wartość,  
stanowiącą realne  
przysporzenie dla J. G.  
(1). Tym samym kwota  
ta była kwotą dość  
istotną nie pozwalającą  
uznać, iż z tego powodu  
winno przyjąć się typ  
uprzywilejowany. Tutaj  
należy zarazem podkreślić,  
iż przestępstwo oszustwa  
nie jest typem  
kontrawencjonalizowanym.  
Zatem relewantnie  
prawnie będzie przyjęcie,  
że typowy wypadek  
mniejszej wagi winien  
być zarezerwowany dla  
kwot niewielkich nie  
przekraczających progu  
kontrawencjonalizacji  
innych występków  
przeciwko mieniu.  
Oczywiście sama dość  
istotna wartość  
nieuczciwie uzyskanego  
mienia nie może w  
pojedynku dezawuować  
tego rodzaju kwalifikacji.  
Przeciwko takiej  
kwalifikacji stoją także

inne argumenty. Pierwszym z nich jest argument natury podmiotowej. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż J. G. (1) był wówczas funkcjonariuszem publicznym, a więc osobą która powinna świecić przykładem zgodnego z prawem zachowania. Natomiast w rzeczywistości oskarżony ów przymiot wykorzystał doprowadzając swojego pracodawcę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Oczywiście Sąd w tym miejscu nie dokonuje różnicowania powagi ataku na mienie Skarbu Państwa od zamachu na mienie prywatne, jednakże podkreśla, iż fakt powzięcie tego rodzaju zachowania przez funkcjonariusza publicznego w sposób istotny zwiększa odium karygodności tego czynu. Kolejnym czynnikiem wpływającym na niemożność przyjęcia przypadku mniejszej wagi jest sposób działania sprawcy polegającym na szczególnie kwalifikowanym wprowadzeniem w błąd pokrzywdzonego tj. poprzez przedłożenie zaświadczenia dokumentującego w istocie pozorną czynność prawną i to czynność administracyjną uzyskaną w oszukańczy sposób, a to poprzez fałszywe oświadczenie złożone

przez R. S. przed Urzędem Gminy N.. W tym aspekcie można nawet doszukiwać się wypełnienia znamion z art. 272 k.k. co jednak nie było objęte zakresem skargi, a nadto mogło stanowić czyn współukarany uprzedni. Niemniej nie można bagatelizować posługiwania się przez oskarżonego tego rodzaju dokumentem, o którego nierzetelności J. G. (1) zdawał sobie sprawę, gdyż właśnie wymóg przedłożenia tego dokumentu winien stanowić swoiste zabezpieczenie Skarbu Państwa przed wypłatą nienależnych środków. Co więcej stopień karygodności czynu oskarżonego katalizowany jest poprzez objęcie owym inkryminowanym oświadczeniem także jego małżonki i dzieci, przez co doszło do zwiększenia wartości nienależnego świadczenia, w sytuacji gdy inaczej z punktu widzenia norm społecznych można traktować sytuację samego J. G. (1), który faktycznie w tym czasie przez dłuższy okres czasu przebywał na terenie N. w związku z jego przeniesieniem służbowym od sytuacji jego rodziny, która to nigdy nie zmieniła choćby czasowo miejsca swojego zamieszkania, a więc nie mogła ponieść kosztów z tym związanych, co jest przecież powodem

ustanowienia tego rodzaju świadczeń pieniężnych. Tym samym stwierdzić należy, iż oskarżony działał ze szczególną premedytacją uzyskania możliwie jak najwyższego nienależnego mu świadczenia pieniężnego. Sąd Rejonowy dostrzega rzecz jasna czynnik redukujący stopień społecznej szkodliwości tego czynu tj. motywacje oskarżonego, który faktycznie w maju 2012 roku chciał się przenieść wraz z rodziną do N., jednakże jak już wspomniano sama chęć w tym zakresie była nie wystarczająca do przyznania świadczenia, a także owa motywacja nie jest w stanie obniżyć poziomu karygodności tego czynu do poziomu pozwalającego na przyjęcie wypadku mniejszej wagi., biorąc pod uwagę wyżej wysłowione okoliczności katalizujące stopień karygodności tego czynu. Zarazem wyżej wysłowione czynniki skutkowały stwierdzeniem, że czyn oskarżonego był społecznie szkodliwy w sposób średni – typowy dla typu podstawowego występku oszustwa.

Czyn oskarżonego był także zawiniony w świetle normatywnej teorii winy recypowanej w polskim kodeksie karnym w art. 1 § 3 k.k.

Mianowicie oskarżonemu można postawić prawnie relewantny zarzut braku posłuchu dla normy prawnej. Za tego rodzaju stwierdzeniem przemawia przede wszystkim brak jakichkolwiek wątpliwości odnośnie poczytalności J. G. (1) tempore criminis. Następnie zważyć należy, iż oskarżony jako funkcjonariusz publiczny powinien mieć szczególnie dobrze zinternalizowaną potrzebę przestrzegania przepisów prawa. W niniejszym procesie nie ujawniły się też jakiegokolwiek czynniki pozwalające mówić o działaniu oskarżonego w warunkach stanu wyższej konieczności czy też innej anormalnej sytuacji motywacyjnej. Przeciwnie oskarżony nie potrzebował w sposób szczególny owych pieniędzy i mimo to zdecydował się oszukać swojego pracodawcę, a zarazem Skarb Państwa. To wszystko prowadzi do stwierdzenia, iż czyn oskarżonego był zawiniony i brak jest podstaw do szczególnego limitowania owego zawinienia.

Biorąc pod uwagę wyżej przeprowadzoną argumentację Sąd Rejonowy w punkcie I uzasadnianego wyroku uznał J. G. (1) za winnego tego, że ze w nieustalonym bliżej czasie w okresie od 11 maja 2012 roku do 22 maja 2012

roku w N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w związku z przeniesieniem go jako funkcjonariusza Straży Granicznej na podstawie rozkazu personalnego nr (...) Komendanta Głównego Straży Granicznej z dnia 14 czerwca 2010 roku do pełnienia służby w Sekcji (...) Liniowej i H. w Wydziale Obsług (...) z siedzibą w N. w Biurze Lotnictwa Straży Granicznej wprowadził w błąd Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej co do rzekomej zmiany miejsca stałego zameldowania i pobytu swojego oraz swojej rodziny w związku z przedłożeniem w siedzibie (...) Oddziału Straży Granicznej w N. pisemnego oświadczenia o spełnieniu warunków określonych w § 17 pkt 1 i § 18 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 14 grudnia 2006 roku w sprawie należności funkcjonariuszy Straży Granicznej za podróże służbowe, przeniesienia lub delegowania (Dz. U. poz. 1719 z późn. zm.) oraz nierzetelnych zaświadczeń Urzędu Gminy N. o zameldowaniu na pobyt stały jego, jego żony M. G. (1) oraz jego dzieci P. G., A. G. (1) i A. G. (2) w (...), a tym samym wprowadził tego Komendanta w błąd co do spełniania kryteriów



<p>przyznania mu ryczałtu z tytułu przeniesienia w wysokości 100 % oraz zasiłku osiedleniowego w wysokości 200% przysługującego mu uposażenia, skutkiem czego doprowadził swojego dowódcę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem publicznym i wypłacenia mu pieniędzy w kwocie 13 347,60 złotych brutto z tytułu nienależnych mu ryczałtu z tytułu przeniesienia i zasiłku osiedleniowego, czym działał na szkodę (...) Oddziału Straży Granicznej w N. tj. czynu stanowiącego występki z art. 286 § 1 k.k.</p>			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		

Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
<b>KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
T. H.	I	I	Występek z art. 286 § 1 k.k. zagrożony jest karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Równocześnie w niniejszej sprawie istniała możliwość wymierzenia oskarżonemu J. G. (1) kary wolnościowej na podstawie art. 37a k.k., w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 roku z uwagi na względność (wyrażającej się w braku ustanowionych następnie obostrzeń na zastosowania art. 37a k.k.) tej ustawy wobec oskarżonego i treści art. 4 § 1 k.k. Jednocześnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na treść art.

295 § 1 k.k. Wedle tego przepisu Wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 278, 284-289, 291, 292 lub 294, który dobrowolnie naprawił szkodę w całości albo zwrócił pojazd lub rzecz mającą szczególne znaczenie dla kultury w stanie nieuszkodzonym, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia. Pojęcie dobrowolności naprawienia szkody należy rozpatrywać podobnie jak w przypadku czynnego żalu, określone w art. 15 § 1 k.k. W tym miejscu należy zarazem wskazać, iż ustawodawca nie przedstawił w treści tego przepisu żadnej cezury czasowej dla aktu dobrowolnego naprawienia szkody po stronie sprawcy. Tym samym ustawodawca nie wyłączył możliwości uznania za dobrowolny akt naprawienia szkody sytuacji gdy oskarżony wie już o pewnych czynnościach prowadzonych wobec jego osoby, czy jak w przypadku tej sprawy zaistniałego w N. procederu wyłudzenia tego rodzaju świadczeń przez funkcjonariuszy Straży Granicznej. W tym miejscu należy odwołać się chociażby do komentarza do art. 295 k.k. pod redakcją W. W., gdzie wskazano, iż nie wyklucza dobrowolności podjęcie przez sprawcę decyzji o

naprawieniu w całości wyrządzonej szkody pod wpływem obawy przed odpowiedzialnością karną, jeżeli decyzja taka stanowi akt swobodnej, nieprzymuszonej woli sprawcy. Przesłanka dobrowolności jest spełniona, gdy sprawca decyduje się na naprawienie szkody w wyniku dokonania swobodnego wyboru, wolnego od toczącego się postępowania karnego. Innymi słowy, dobrowolne naprawienie szkody to działanie sprawcy, który nie jest zmuszony do dokonania tej czynności. Nie spełnia znamienia dobrowolności naprawienie szkody poprzedzone wydaniem wyroku zasądającego odszkodowanie od sprawcy na rzecz pokrzywdzonego nadużyciem zaufania w postępowaniu cywilnym. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż J. G. (1) w realiach niniejszej sprawy naprawił szkodę w sposób dobrowolny. W tym miejscu należy wskazać, że wpłacił on rzeczoną sumę pieniędzy jeszcze przed wszczęciem postępowania karnego w tej sprawie. Uczynił to bowiem w styczniu 2020 roku, kiedy śledztwo zostało wszczęte w lutym 2020 roku. Oczywiście Sąd Rejonowy zdaje sobie sprawę, że oskarżony podjął ową decyzję pod wpływem obawy

przed odpowiedzialnością karną. Niemniej jednak ów akt zwrotu był aktem nieprzymuszonym ze strony J. G. (1), podjętym bez wpływu postępowania karnego, które się wówczas przecież nie toczyło. Dodać należy, że oskarżony sam podjął poszukiwania właściwego beneficjenta tego świadczenia zwrotnego. Co więcej J. G. (1) nie miał wówczas stawianych także zarzutów dyscyplinarnych. Zarazem zastrzec należy, iż owo świadczenie zwrotne było poczynione w pełnej wysokości szkody, a więc doszło do pełnej kompensacji pokrzywdzonego. Dlatego też zasadnym było rozważanie w tej sprawie zastosowania instytucji odstąpienia od wymierzenia kary na podstawie art. 295 § 1 k.k. W ocenie Sądu Rejonowego zarówno okoliczności czynu jak i postawa oskarżonego po jego popełnieniu dezawuuje konieczność wymierzenia mu kary. W tym miejscu zwrócić należy uwagę, iż przede wszystkim doszło do pełnego naprawienia szkody pokrzywdzonego, co powinno być jednym z głównych celów postępowania karnego. Do tego należy zwrócić uwagę, że odstąpienie od wymierzenia kary nie zmienia faktu, że przedmiotowy wyrok

ma charakter wyroku skazującego, co z pewnością pociągnie za sobą istotne dolegliwości służbowego dla J. G. (1). Już ten fakt w połączeniu z powagą uznania winy oskarżonego w tej sprawie uzasadnia stwierdzenie, iż oddziaływanie penalne na oskarżonego byłoby bezcelowe. Tutaj zwrócić należy uwagę, iż J. G. (1) przez przeszło 10 lat od popełnienia przypisanego mu przestępstwa pełnił nienaganną służbę jako funkcjonariuszy Straży Granicznej. Oskarżony prowadził także ustabilizowane życie osobiste, jest ojcem trójki dzieci w wieku szkolnym. Do tego w tym czasie nie odnotowano po stronie oskarżonego jakiegokolwiek naruszenia porządku prawnego. Stąd też przyjąć należy, że brak jest potrzeby korygowania/resocjalizacji oskarżonego za pomocą kary. Również stopień społecznej szkodliwości tego czynu nie jest tak znaczny aby wymagał ukarania sprawcy (który przecież dobrowolnie naprawił szkodę) dla realizacji funkcji retrybtywnej prawa karnego. Zarazem trzeba wziąć pod uwagę okoliczności przedmiotowe niniejszej sprawy, które częściowo usprawiedliwiają zachowanie J. G. (1) tj. fakt przebywania na terenie N. w związku

			z rozkazem personalnym, istotne związane z tym dolegliwości w życiu rodzinnym czy wreszcie co najważniejsze faktyczna chęć przesiedlenia się J. G. (1) do N. wraz z rodziną, która była podważona przez późniejsze rozkazy personalne. Kolejno brak potrzeby karania J. G. (1) za tenże czyn uzasadnia także bardzo długi upływ czasu od inkryminowanego zdarzenia. W związku z powyższym Sąd Rejonowy działając na podstawie art. 295 § 1 k.k. mając na względzie dobrowolne i całościowe naprawienie wyrządzonej przypisanej przestępstwem szkody, a także wyżej nakreślone okoliczności odnoszące się do osoby oskarżonego, odstąpił od wymierzenia J. G. (1) kary za przypisany występki.
<b>Inne ROZSTRZYGNĘCIA Zawarte w WYROKU</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
<b>inne zagadnienia</b>			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym			

do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę		
<b>7. Koszty procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II	<p>Zarazem brak było podstaw do odstąpienia od obciążania J. G. (1) kosztami tego procesu. Oskarżony znajduje się w dość dobrej kondycji finansowej, koszty tego postępowania nie wykroczyły ponad standardowe ryczałty. Do tego czyn J. G. (1) był umyślny, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Stąd też biorąc pod uwagę zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wysłowioną w art. 627 k.p.k. Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonego J. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 100 złotych tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.</p>	
<b>Podpis</b>		